

Nieprawidłowości w Biurze Nasiennictwa Leśnego

Dodano: 27.10.2020

Była główna księgowa oskarża kierownictwo BNL o nieprawidłowości, jakich mieli się dopuszczać Leszek Gawron, dyrektor jednostki oraz m.in. poprzednia księgowa.



Dyrektorowi zarzuca się "urywanie się" z pracy, a byłej księgowej m.in. niewłaściwe naliczanie świadczeń pracownikom oraz sobie.

Nieprawidłowościami zainteresowało się ministerstwo, przeprowadzone zostały kontrole, ale Gawron wciąż pozostaje dyrektorem BNL.

Jak podaje interia.pl, sprawa wyszła na jaw, latem 2019 r., gdy nabór na stanowisko "specjalista do spraw kontroli w Wydziale Rejestru Leśnego Materiału Podstawowego, główny księgowy" zakończył się zatrudnieniem Agnieszki Jeżewskiej. Szybko zorientowała się, że coś jest nie tak. Zaczęło się od źle naliczonej odprawy dla poprzedniczki, Ewy Mlekickiej.

Później okazało się, że w ciągu trzech lat swoich rządów w Biurze Nasiennictwa Leśnego Leszek Gawron miał pobrać w sumie nawet ponad 50 tys. zł nienależnych nagród jubileuszowych czy dodatków stażowych.

Jak podkreśla portalowi interia.pl, Leszek Gawron oddał już środki, które wypłacono niezgodnie z prawem: - Zwróciłem całość pieniędzy. Nagrody zostały błędnie naliczone - przyznaje dyrektor BNL.
- Nie było skoku na kasę, tylko zła interpretacja przepisów.

Była księgowa ma do oddania jeszcze 700 zł.

Jeżewska odkryła także, że system informatyczny SEMEN nie działa prawidłowo, choć kosztował BNL pół miliona złotych.

Przeprowadzona kontrola w BNL przez Ministerstwo Środowiska obejmowała okres od kwietnia 2015 roku. Zebrano dokumentację, ale na jej wyniki trzeba jeszcze poczekać.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.